

K. J. ur. 1927; Przychody

Tytuł fragmentu relacji	Obławy i łapanki
Zakres terytorialny i czasowy	Międzyrzec Podlaski; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Międzyrzec Podlaski w okresie II wojny światowej, Przychody w okresie II wojny światowej, terror niemiecki

Obławy i łapanki

Niemcy najwięcej namordowali ludzi w pałacu Potockich. Był tam oddzielny budynek i tam schronili się żołnierze polscy, ktoś ich widział i zameldował Niemcom, że tam są żołnierze. Oni to otoczyli i podpalili, kto uciekł, to uciekł, a kto nie, to został albo zastrzelony, albo spłonął. Często były łapanki, obławy. Pod koniec wojny Niemcy zrobili nawet obławę na Przychody. To była taka pora przed żniwami. Całą wioskę naszą obtoczyli. Gdzie kto był, na łąkach, czy gdzieś w lesie, gdzie kogo znaleźli, tak go zganiali pod stodołę na środku wsi, gdzie był taki plac duży. Zganiali ludzi jeszcze w drugie miejsce; tam przy drodze do Miś, gdzie krzyż stoi. Mieli Niemcy listę i dowody sprawdzali, który coś był winien to zabierali i od razu pakowali do samochodów, którymi przyjechali. Aresztowali wtedy parę osób, ale to już było pod sam koniec wojny i później powracali ci ludzie, już nie wiedzieli co z nimi zrobić, nie zdążyli ich pozabijać. Ja sam wtedy bardzo się przestraszyłem. Wracalem z roboty, doszedłem do Oksiejków, gdzie sklep teraz jest i Oksiejkowa powiedziała mi, że w Przychodach jest obława. Chciałem się wrócić z powrotem do Międzyrzecza, ale wtedy byłoby już po godzinie policyjnej. Później słyszę, że jadą samochody, uciekłem w żyto i pobiegłem prawie pod tory kolejowe. Pojechali ci Niemcy i wróciłem do domu.

Data i miejsce nagrania	2010-07-23, Przychody
Rozmawiał/a	Agata Stolarz
Transkrypcja	Agata Stolarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"